

**Edukacja
bliżej
natury**

Spis Treści

1.	Wstęp. Założenia główne projektu Edukacja bliżej natury – wsparcie dla inicjatyw oddolnych. Edukacja ekologiczna	5
2.	Edukacja ekologiczna dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum w Kotowicach	17
3.	Żórawinowy szlak historyczny	23
4.	Przygoda z Wyprawą Odkrywców w Żórawinie	35
5.	Przygoda z Wyprawą odkrywców w Duroku	43

Wstęp

Edukacja bliżej natury

Edukacja bliżej natury to projekt, którego głównym celem jest wspieranie oddolnych inicjatyw edukacyjnych na terenie gmin Kąty Wrocławskie i Kobierzyce. W swoim zakresie tematycznym zawiera wiele pomysłów na wspieranie inicjatyw lokalnych, aktywizujących małe społeczności, promujących region oraz proekologiczne zachowania wśród mieszkańców, w szczególności wśród dzieci i młodzieży.

Cele projektu są zgodne z założeniami programowymi działania 9.5 PO KL; są to: tworzenie i wspieranie inicjatyw ukierunkowanych na pobudzenie świadomości środowisk lokalnych i zaangażowanie w rozwój edukacji na terenach wiejskich. Projekt wpisuje się również w ogólną strategię gminy, a także w Lokalną Strategię Rozwoju dla Lokalnej Grupy Działania.

Lokalna Grupa Działania Lider A4, obejmująca zasięgiem gminy Kobierzyce, Święta Katarzyna, Kąty Wrocławskie i Żórawina swoje działania ukierunkowuje na:

- zrównoważony rozwój ww. gmin przy zachowaniu walorów wiejskiego, czystego środowiska, ładu przestrzennego w zabudowie i krajobrazie wsi;
- troskę o estetykę miejscowości, połączonych siecią dróg komunikacji alternatywnej, zapewniających wygodne poruszanie się w obrębie całego obszaru;
- wspieranie powstawania dobrej infrastruktury technicznej i społecznej, dającej dostęp do różnego typu usług, które zapewniają codzienną lepszą jakość funkcjonowania mieszkańcom;
- zachowanie walorów przyrodniczych i kulturowych regionu, takich, jak dostępne turystycznie zabytki, kultywowanie elementów tradycji wiejskiej i wsparcie w tworzeniu atrakcyjnej oferty wypoczynku, która zachęcać będzie do spędzania wolnego czasu w regionie LGD.

Celem LGD jest, aby mieszkańcy czuli się bardziej zintegrowani i związani z miejscem swojego zamieszkania, dumni z zachowania wiejskiego charakteru środowiska, aby byli aktywni w działaniach lokalnych, korzystali w pełni z potencjału gospodarczego własnych gmin oraz blisko położonego Wrocławia; aby rozwijali własne pomysły aktywności gospodarczej i tworzenia pozarolniczych źródeł dochodu w oparciu o lokalne zasoby.

Współpraca partnerów LGD oraz możliwość finansowania realizacji ww. celów daje perspektywę na zrównoważony rozwój gmin.

Z perspektywy naszego projektu szczególnie interesująca jest możliwość finansowania działań w ramach **Małych projektów**.

Małe projekty

Beneficjentami **Małych projektów** mogą być:

a) osoba fizyczna, która: jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej, jest pełnoletnia, jest zameldowana na obszarze objętym lokalną strategią rozwoju (LSR) lub wykonuje działalność gospodarczą na tym obszarze;

b) osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której ustawy przyznają zdolność prawną:

- działająca na podstawie przepisów o: stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej; stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych; gwarancjach o wolności sumienia i wyznania, która posiada siedzibę na obszarze objętym LSR lub prowadzi działalność na tym obszarze,
- utworzona na podstawie przepisów ustaw – w tym zakresie fundacje albo stowarzyszenia, które posiadają siedzibę na obszarze objętym LSR lub prowadzą działalność na tym obszarze.

Zakres pomocy:

a) podnoszenie świadomości mieszkańców wsi, m.in. poprzez organizację szkoleń i innych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i warsztatowym dla podmiotów z obszaru objętego LSR;

b) podnoszenie jakości życia ludności na obszarze działania LGD poprzez:

- udostępnianie na potrzeby społeczności wiejskiej urządzeń i sprzętu komputerowego, w tym urządzeń i sprzętu umożliwiającego dostęp do Internetu;
- wspieranie rozwoju aktywności społeczności lokalnej, w tym:
 - promocję lokalnej twórczości ludowej, kulturalnej i artystycznej z wykorzystaniem lokalnego dziedzictwa kulturowego, historycznego oraz przyrodniczego,
 - kultywowanie miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów,
 - kultywowanie tradycyjnych zawodów i rzemiosł,
 - kultywowanie języka regionalnego i gwary;
- rozwój agroturystyki i turystyki na obszarach wiejskich, m.in. poprzez:
 - utworzenie lub zmodernizowanie bazy informacji turystycznej oraz stron www, opracowanie i publikacja folderów i innych publikacji dotyczących obszaru objętego Lokalną Strategią Rozwoju,

- budowa/odbudowa lub oznakowanie małej infrastruktury turystycznej, w szczególności punktów widokowych, miejsc wypoczynkowych i biwakowych, tras narciarstwa biegowego, zjazdowego, szlaków wodnych, szlaków rowerowych, szlaków konnych, ścieżek spacerowych lub dydaktycznych,
- zachowanie lub odtworzenie, zabezpieczenie i oznakowanie cennego lokalnego dziedzictwa krajobrazowego i przyrodniczego w szczególności obszarów objętych poszczególnymi formami ochrony przyrody w tym obszarów Natura 2000;
- zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego poprzez:
 - odbudowę albo odnowienie bądź oznakowanie budowli oraz obiektów małej architektury, wpisanych do rejestru zabytków lub objętych wojewódzką ewidencją zabytków,
 - odnawianie dachów lub elewacji zewnętrznych budynków wpisanych do rejestru zabytków lub objętych wojewódzką ewidencją zabytków,
 - remont lub wyposażenie muzeów,
 - remont lub wsparcie świetlic wiejskich;
- inicjowanie powstawania, rozwoju, przetwarzania, wprowadzania na rynek oraz podnoszenia jakości produktów i usług bazujących na lokalnych zasobach, w tym naturalnych surowcach lub produktach rolnych i leśnych, oraz tradycyjnych sektorach gospodarki.
- wykorzystanie energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w celu poprawienia warunków prowadzenia działalności kulturalnej lub gospodarczej z wyłączeniem działalności rolniczej.

Wysokość pomocy finansowej na operacje z zakresu **Małych projektów** wynosić będzie maksymalnie 70% kosztów kwalifikowanych operacji, jednak nie więcej niż 25 tys. zł, przy czym całkowity koszt operacji nie może być niższy niż 4,5 tys. zł oraz wyższy niż 100 tys. zł w okresie realizacji programu (2009–2015). [**szczególności na stronach www.lider-a4.pl**]

Specyfika gmin objętych naszym projektem polega na ich bezpośredniej bliskości miasta Wrocławia, w związku z czym powstaje zagrożenie, iż tereny te pozostaną peryferyczną sypialnią dla dużego miasta bez swojej tożsamości i charakteru. Ponadto konsumpcyjny tryb życia skutkuje brakiem dbałości o zasoby przyrodnicze terenu. Ogólnie niski poziom wiedzy ekologicznej jest dodatkowym zagrożeniem. Projekt **Edukacja bliżej natury** stawia sobie za cel przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom, na które narażone są gminy Kobierzyce, Kąty Wrocławskie, Święta Katarzyna i Żórawina, poprzez stworzenie atrakcyjnych form edukacyjnych dla dzieci, młodzieży i ich rodzin.

Edukacja ekologiczna jest niezbędnym elementem wspierającym zrównoważony rozwój lokalny na poziomie nie tylko ekonomiczno-gospodarczym, ale także mentalno-świadomościowym danej społeczności. Bardzo ważną rolę w procesie edukacji ekologicznej odgrywa nacisk na jak najwcześniejsze, czyli *de facto* przedszkolne wychowanie w duchu poszanowania przyrody.

Okres szkolny w życiu dziecka to czas formowania się właściwych postaw i przekonań. Zadaniem edukacji jest także kształtowanie postaw proekologicznych. Edukację ekologiczną należy rozpoczynać już od najmłodszych lat. Dzieci mogą być pełnowartościowymi partnerami dorosłych w walce o ochronę środowiska. Są one bowiem baczными obserwatorami wszystkiego, co się wokół nich dzieje. Należy tylko dać im szansę, a wyrosnie z nich pokolenie umiejętnie korzystające z darów ziemi i rozwijającej się cywilizacji.

Poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą oddziałujemy na wrażenia estetyczne i uczucia dzieci. Poznawanie świata roślin i zwierząt, przyswajanie wiadomości na temat ich życia wzbudza stosunek uczuciowy i wywołuje gotowość do chronienia wszystkiego, co żywe. W ten sposób w edukacji naturalnie pojawiają się elementy ochrony naturalnego środowiska. Poznając przyrodę i podstawowe prawa nią rządzące, dziecko poznaje współzależności występujące w naszym świecie, dostrzega czynniki sprzyjające i zagrażające rozwojowi przyrody. W wyniku działań związanych z projektem powstały inicjatywy lokalne, wspierające:

- edukację ekologiczną – poprzez umożliwienie obcowania z naturą;
- edukację regionalną – poprzez poszerzenie wiedzy o miejscach, w pobliżu których mieszkamy;
- edukację środowiskową – poprzez ukazywanie lokalnych walorów.

Szczególny nacisk w projekcie postawiono na wspieranie inicjatyw lokalnych. W 4 grupach złożonych z przedstawicieli różnych sfer społecznych, takich jak: gospodarze gminy, przedstawiciele inicjatywy prywatnej ze szczególnym uwzględnieniem inicjatyw proekologicznych (między innymi gospodarstwa agroturystyczne, promujące naturalny chów zwierząt i drobiu oraz wytwarzanie produktów naturalnych), nauczyciele, liderzy społeczności lokalnej, organizacje pozarządowe działające na tym terenie, podjęte zostały działania, których celem było wypracowanie atrakcyjnych form edukacji proekologicznej, wykorzystującej naturalne zasoby gminy. W cyklu spotkań, które odbywały się metodą pracy grupowej, wspieranej przez opiekuna-mentora, powstawały pomysły na promocję gminy oraz proekologiczną edukację, szczególnie wśród młodzieży i dzieci.

Jednym z ważnych aspektów naszego projektu jest uaktywnienie procesu wprowadzania do działań edukacyjnych mężczyzn. Dlatego w czasie działań czterech grup inicjatywnych, w których skład wchodziło średnio sześć osób, przyjęliśmy, że w pracach powinno uczestniczyć nie mniej niż dwóch mężczyzn. Zawód nauczyciela jest mocno sfeminizowany. Wpływa to na wzorce zachowań dzieci, izolację od wzorców męskich i pogłębianie stereotypów związanych z płcią. Jedną z naczelnych i niezwykle istotnych polityk horyzontalnych Unii Europejskiej jest kwestia wyrównywania szans kobiet i mężczyzn. Zasada równości płci stanowi obowiązek prawny, zapisany w umowach wiążących w realizacji POKL w Polsce. W ideę naszego projektu wpisana jest próba niwelowania istniejących stereotypów płci i dyskryminacji, a przez to przyczyniania się do osłabienia istniejących nierówności.

W projektowanych przez nas sposobach i możliwościach edukacji pozaszkolnej oraz szkolnej (wykorzystanie stworzonych tras i form edukacyjnych na potrzeby zajęć lekcyjnych) uwzględniliśmy również zaangażowanie mężczyzn. Formy edukacji, które powstały w wyniku naszych działań, jak najbardziej dają możliwość takiego zaangażowania: są nimi trasy turystyczno-krajoznawcze, ze szczególnym uwzględnieniem walorów przyrodniczo-historycznych terenu, trasy rowerowe, konne, spacerowe.

Praca w grupach polegała głównie na odkrywaniu potencjału i możliwości, który tkwi w lokalnej społeczności. Jednym z pierwszych etapów spotkań było stworzenie możliwości integracji na co dzień odrębnych środowisk (przedstawiciele władzy, lokalnego biznesu, organizacji pozarządowych, nauczyciele i liderzy lokalni), poznania wzajemnych zasobów i specyfiki możliwości działania w poszczególnych obszarach. Metodą burzy mózgów poszukiwano potencjału już istniejącego na danym terenie (ciekawostki przyrodnicze, ciekawe miejsca, historyczne wydarzenia, istniejąca infrastruktura; stadniny koni, gospodarstwa ekologiczne itp.).W grupie wspólnie generowano pomysły stworzenia ciekawych tras, ścieżek, zabaw edukacyjnych, wykorzystujących naturalne właściwości przyrodnicze i historyczne, a także wykorzystania potencjału ludzkiego.

Grupy zdecydowały się na następujące formy edukacyjne z zakresu ekologii, historii, krajoznawstwa, sportu i rekreacji:

QUEST – Wyprawa Odkrywców

Wyprawa Odkrywców to inicjatywa adresowana głównie do dzieci i młodzieży, ale także do nauczycieli i rodziców. W swoim założeniu jest przeniesieniem zajęć dydaktyczno-wychowawczych w inne, atrakcyjne pod wieloma względami miejsce. Stanowi połączenie zajęć edukacyjnych z wartościowym, pożytecznie zagospodarowanym czasem wolnym uczniów. Questy mogą być wykorzystane zarówno w edukacji regionalnej, jak i przy tworzeniu nowych atrakcji turystycznych, ponieważ realizowane są w miejscach z pozoru bardzo zwyczajnych i niezauważanych na co dzień. Zadaniem Questu jest wydobycie atrakcyjności danego miejsca poprzez wskazanie nietuzinkowych elementów, składających się na jego całość.

Nowatorstwo tej metody polega na tworzeniu nieoznakowanych szlaków, którymi można wędrować, kierując się informacjami zawartymi w wierszowanych wskazówkach. Kolejne miejsce w trasie odnajduje się poprzez odnalezienie odpowiedzi na zagadkę i wyszukanie w terenie odpowiadającego jej miejsca. Na końcu trasy ukryty jest skarb – zazwyczaj jest to skrzynka z pieczętką, której przybicie potwierdza odbycie wyprawy. Taka forma poznania jest doskonałą formą zabawy zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Stanowi doskonałą alternatywę aktywnego spędzania wolnego czasu z elementami nauki, co w dzisiejszym, zdominowanym przez komputery i telewizję świecie jest niezwykle ważne.

Celowość realizacji wyprawy można rozpatrywać w kilku aspektach:

a) edukacyjnym:

- uczestnicy wyprawy poznają historię miejsca,
- będą mieli okazję poznania specyfiki miejsca, a także ludzi tam pracujących,
- wzbogacą swoje słownictwo o terminologię związaną z daną wyprawą,
- poszerzą wiedzę z zakresu przyrody, historii, języka polskiego,
- dowiedzą się, jak w ciekawy i pożyteczny sposób można spędzić czas wolny;

b) wychowawczym:

- wyprawa zmobilizuje do odkrywania innych ciekawych miejsc,
- będzie inspiracją do dalszych poszukiwań, poszerzania wiedzy i zainteresowań,
- wpłynie na zainteresowanie okolicą,
- wpłynie na integrację grupy,
- będzie kształtować kreatywną postawę proekologiczną i prospołeczną uczestników;

a) promocyjnym:

- powstanie produkt turystyczny w postaci wyprawy,
- dostępność wyprawy na stronach www wpłynie na wzrost zainteresowania terenem,
- wyprawa odkrywców jest elementem promocji regionu.

W opracowaniu Wyprawy Odkrywców mogą uczestniczyć wszyscy, niezależnie od wieku. Jednakże, aby powstał dobry jakościowo Quest, ważne jest, by powstawał on etapowo i bez zbędnego pośpiechu. Bardzo ważnym elementem jest uczestnictwo całej grupy, a nie pojedynczych osób, ponieważ zmniejsza to ryzyko pominięcia być może ważnego szczegółu otoczenia. Należy także zwrócić uwagę, aby w opracowaniu wyprawy uczestniczyły zarówno kobiety, jak i mężczyźni: jest to dość istotny fakt z punktu widzenia postrzegania otaczającej rzeczywistości.

Pierwszy etap tworzenia Questu to spotkanie organizacyjne, na które zapraszani są nauczyciele, sołtysi, przedstawiciele regionu mogący wnieść wiedzę na temat opisywanego miejsca, posiadający interesujące materiały do wykorzystania, jak np. zdjęcia, mapy, opracowania lub wiedzę specjalistyczną. W trakcie spotkania należy przeprowadzić badanie zasobów miejscowości. Typuje się wówczas najciekawsze miejsca, które będą stanowić podstawę opracowania Questu. Wybór miejsca wyprawy jest jednocześnie wyborem historii, którą będziemy opowiadać. Na tym etapie dobrze jest także opracować wzór pieczęci, która będzie symbolem i potwierdzeniem odbycia wyprawy.

Kolejnym etapem jest przejście wyznaczoną przez nas trasą. Dokonuje się wówczas wnikliwej obserwacji terenu, wyszukuje nowe elementy, które wcześniej były niezauważone. Następnie wyznacza się początek i koniec trasy, a także kluczowe punkty wyprawy. Trasa musi być tak skonstruowana, aby początek i koniec mniej więcej nakładały się na siebie, dzięki temu wyprawa nie będzie nudna, a jej przejście będzie stanowić całość.

Na tym etapie grupa opracowująca Quest musi podzielić się na mniejsze podgrupy. Każda podgrupa ma przypisany etap, który musi opisać w formie wierszowanej. Zadanie może wydawać się banalne, jednak należy pamiętać o kilku czynnikach mających wpływ na jakość wyprawy:

- wyprawa ma być zabawna,
- przejście trasą ma stanowić wyzwanie,
- nie może być zbyt trudna,
- musi być ciekawa i wciągająca,
- musi kończyć się odnalezieniem skarbu.

Aby tego dokonać, wskazówki muszą być dobrze opisane, zrozumiałe dla każdego uczestnika, w każdym wieku. Ponadto wskazówki powinny być zawsze aktualne, tzn. należy pamiętać, że otoczenie w zależności od pory roku ulega zmianom, podobnie mogą się zmieniać ludzie pracujący w opisywanym przez nas terenie. Należy zatem opisywać tylko takie elementy, które są stałe i niezmiennie.

Wskazówki używane w czasie wyprawy przemieszczają uczestników od startu do mety, dostarczając jednocześnie informacji o miejscu, w którym akurat się znajdujemy. Dla uatrakcyjnienia wyprawy wskazane jest, by wskazówki były wierszowane i zawierały nietrudne zagadki. Warto też wykorzystać liczby. Wszystko, co nas otacza, jest policzalne, zatem można liczby dodawać, odejmować albo przypisywać im odpowiednie litery z tekstu. Pojedyncze litery z rozwiązania tych zagadek mogą zostać później wykorzystane do stworzenia anagramu, będącego hasłem wyprawy. Wszystkie tego typu zabiegi mają służyć atrakcyjności wyprawy, przez co poszukiwanie skarbu staje się jeszcze bardziej emocjonujące.

Po opracowaniu wskazówek należy opracować wstęp do instrukcji. Powinien on zawierać informacje praktyczne, tzn.:

- gdzie to jest – krótki opis lokalizacji wyprawy z podaniem informacji, w jakim znajduje się regionie, powiecie, gminie i miejscowości, jak tam dojechać, jakie są drogi dojazdowe;
- jaki jest temat wyprawy – kilkuzdaniowy zwiastun tego, o czym dowie się uczestnik Wyprawy Odkrywców, jaką wiedzę zdobędzie;
- jak szukać skarbu – zwięzłe wskazówki: po jakich drogach będzie wiodła wyprawa, czy po chodnikach, czy polnych, czy może błotnistych drogach;
- czas przejścia – nie powinien być dłuższy niż w przybliżeniu 60 min.

Kolejnym elementem wyprawy jest przygotowanie mapki. Pełni ona rolę ilustracyjnej instrukcji. Powinna być bardzo prosta, aby uczestnik mógł się odnaleźć na każdym etapie szlaku i posiadał ogólną orientację w terenie. Każda mapa powinna posiadać różę wiatrów, która wskaże kierunki oraz objaśnienia znaków umownych.

Prócz mapki, instrukcja powinna posiadać ozdobniki i rysunki nawiązujące do tematu wyprawy, będące jej graficznym uzupełnieniem.

Końcowym punktem Wyprawy Odkrywców jest skarb. Jest to skrzynka lub plastikowe pudełko, w środku którego znajduje się przygotowana przez nas wcześniej pieczęć i książeczka, w której będą dokonywane wpisy, opinie i komentarze uczestników. Pudełko umieszczamy w kryjówce, do której zaprowadzą nas wskazówki. Im sprytniej ukryty jest skarb, tym atrakcyjniejsza będzie wyprawa. Najlepsze kryjówki to naturalne wnęki, szczeliny, miejsca, na które nikt nie zwraca uwagi.

Ostatnim etapem opracowania Wyprawy Odkrywców jest jej ewaluacja. Gotowa instrukcja z mapką powinna być wielokrotnie przetestowana. Należy sprawdzić, czy jest zrozumiała dla każdego, czy osoba nieznająca terenu dotrze bez problemu do końca trasy i nie zgubi się. Na tym etapie nanosi się poprawki, aby każdy etap trasy był jednoznaczny i nie budził wątpliwości. Dobrze by było, aby instrukcję przetestowały osoby, które nie brały udziału w jej tworzeniu.

Ścieżka edukacyjno-dydaktyczna

Ścieżka dydaktyczna to specjalnie wytyczona trasa terenowa, przeznaczona do celów edukacyjnych. Możliwość wykorzystania ścieżek dydaktycznych są wielorakie. Na ścieżkach można organizować lekcje terenowe, wycieczki szkolne przedmiotowe i kompleksowe ćwiczenia terenowe z uczniami szkolnych kół zainteresowań; LOP, PTTK. Mogą one być także odcinkami szlaków turystycznych, trasami szkolnych obozów, rajdów, a także ścieżkami spacerowymi. Dają możliwość integracji w grupie, pod opieką przewodnika, lub indywidualnego przejścia, z wykorzystaniem informacji zamieszczonych na tablicach wzdłuż trasy. Są ściśle związane z programem nauczania i mogą być przeznaczone do realizacji zajęć dydaktycznych, organizowanych pod kierunkiem nauczyciela. Jako środek dydaktyczny umożliwiają uczniom poznanie krajobrazu najbliższego regionu, ze szczególnym uwzględnieniem jego wartości przyrodniczych, kulturowych, estetycznych oraz praw, którym podlega przyroda.

Ścieżki edukacyjne stanowią doskonałą naturalną bazę do prowadzenia zajęć w terenie, do pracy z uczniami w ramach lekcji przyrody i biologii, ale są również terenem wypoczynku, rekreacji, turystyki, wzbogacania wiedzy o regionie. Przyrodnicze ścieżki dydaktyczne umożliwiają poznanie najbliższej okolicy i regionu, wpływają na wychowanie moralno-społeczne, estetyczne i zdrowotne.

Cele ogólne tworzenia ścieżek edukacyjnych:

- rozbudzanie potrzeby kontaktu z przyrodą,
- poznanie środowiska przyrodniczego,
- uświadomienie odpowiedzialności za stan środowiska w najbliższym otoczeniu,
- uświadomienie zagrożeń związanych z nieodpowiedzialnym zachowaniem wobec przyrody,
- dostrzeganie wpływu przyrody (pory roku) na życie ludzi i zwierząt,
- zaznajomienie z podstawowymi zasadami ochrony środowiska i pomoc w zrozumieniu konieczności ich przestrzegania,
- poznanie instytucji zajmujących się ochroną przyrody,
- przygotowanie do kontynuowania edukacji ekologicznej na poziomie szkolnym.

Cele szczegółowe tworzenia ścieżek edukacyjnych:

- poznanie słownictwa przyrodniczo-ekologicznego,
- rozwinięcie dziecięcego zainteresowania środowiskiem leśnym,
- poznanie pięter roślinności w lesie, lasu jako ekosystemu, zależności pokarmowych w lesie,
- obserwacja zmian zachodzących w wyglądzie szaty roślinnej lasu w różnych porach roku,
- poznanie różnorodności szaty roślinnej lasu (drzewa iglaste, liściaste, krzewy, pnącza, paprocie, mchy, runo leśne)
- obserwacja i poznawanie niektórych zwierząt leśnych w ich naturalnym środowisku,
- rozwijanie u dzieci wiedzy na temat znaczenia lasu dla ludzi i zwierząt (źródło świeżego powietrza, niwelacja zanieczyszczeń, naturalne środowisko zwierząt dziko żyjących, źródło pokarmu dla ludzi: grzyby, jagody, borówki itp., źródło pokarmu dla zwierząt: trawy, kory drzew, grzyby),

- kształtowanie u dzieci aktywnej postawy wobec ochrony lasów przez zapoznanie ich z niebezpieczeństwami grożącymi lasom,
- uczenie dzieci kulturalnego zachowania w lesie (przestrzeganie ciszy, aby nie zakłócać życia zwierząt, nie zrywanie niepotrzebnie roślin i gałązek, nie zaśmiecanie lasu),
- wzbogacanie kącika przyrody o eksponaty leśne, takie jak np.: szyszki, żołądź, kawałki kory, grzyby,
- uczenie dzieci opiekuńczego stosunku do zwierząt (dokarmianie ptaków i zwierząt w okresie zimowym).

Ścieżki zdrowia

Jedną z propozycji aktywnego spędzania czasu jest ścieżka zdrowia. Ścieżka zdrowia umożliwia indywidualne użytkowanie według potrzeb i możliwości użytkownika. Na wytyczonej trasie znajdują się tablice informacyjne ze wskazówkami, jak należy korzystać ze ścieżki zdrowia oraz ilustracje sposobu wykonania poszczególnych ćwiczeń na stacjach.

Wyprawy edukacyjno-sportowe oraz historyczne

W trakcie prac zespołowych powstało kilka scenariuszy edukacyjnych, które zawierają pomysły na tematy zajęć zawierających rys historyczny oraz gotowe pomysły na zabawy edukacyjne. Dają one zarówno możliwość wspaniałego spędzenia czasu rodzinom, jak i prowadzenia zajęć w ramach programu szkolnego.

*Część wypracowanych scenariuszy może zostać skierowana do realizacji już teraz. Chcielibyśmy starać się o sfinansowanie niektórych pomysłów z Funduszu **Małych Projektów** w ramach działań Lokalnej Grupy Działania na rzecz zrównoważonego rozwoju gmin Kąty Wrocławskie, Kobierzyce, Święta Katarzyna, Żórawina – LIDER A4 (konkursy na składanie wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013).*

*Szczególnie serdecznie zachęcam państwa do korzystania z efektów naszej pracy w imieniu wszystkich osób zaangażowanych w projekt **Edukacja bliżej natury**.*

Edukacja ekologiczna

**dla uczniów szkół podstawowych
i gimnazjum w Kotowicach**

Edukacja ekologiczna dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum w Kotowicach

CELE EDUKACYJNE

- Dostrzeganie zmian zachodzących w otaczającym środowisku oraz ich wartościowanie.
- Rozwijanie wrażliwości na problemy środowiska.

TREŚCI NAUCZANIA

- Wpływ codziennych czynności i zachowań w domu, szkole, miejscu zabawy i pracy na stan środowiska naturalnego.
- Style życia i ich związek z wyczerpywaniem się zasobów naturalnych.
- Przykłady miejsc (w najbliższym otoczeniu), w których obserwuje się korzystne i niekorzystne zmiany zachodzące w środowisku przyrodniczym.
- Degradacja środowiska – przyczyny, wpływ na zdrowie człowieka oraz jej związek z formami działalności ludzi.
- Obszary chronione oraz ich znaczenie w zachowaniu różnorodności biologicznej; zasady zachowania się na obszarach chronionych.

OSIĄGNIĘCIA

- Prowadzenie obserwacji w najbliższej okolicy.
- Wskazywanie pozytywnych i negatywnych aspektów ingerencji człowieka w środowisko.

OPIS

Blisko 40% terenu gminy zajmuje projektowany Park Krajobrazowy Doliny Odry i Oławy, który stanowi fragment korytarza ekologicznego w ramach EECOnet (European Ecological Network). Swoje krajobrazy roztaczają tutaj jeziora Kotowickie, nazywane tak od położonej w ich pobliżu miejscowości Kotowice. Pozostałe cenne przyrodniczo miejsca to jezioro Czarna Łacha (w pobliżu Siechnic), łąki i polany w Trestnie, łąki i dolina Oławy pomiędzy Mokrym Dworem a Siechnicami, lasy pomiędzy Siechnicami a Kotowicami, śluza Ratowice (dojazd przez las od strony Kotowic), przez którą przejść można na teren sąsiadującej gminy Czernica. Większość terenu planowanego parku krajobrazowego stanowią lasy siechnicko-kotowickie. Jest to ciekawy kompleks leśny o charakterze mieszanym. Na jego obszarze można odpocząć spacerując lub udając się na wycieczkę rowerową. Atutem jest z pewnością dość gęsta sieć dróg leśnych i ścieżek, dzięki którym możemy poznać wszystkie urokliwe zakątki tego lasu. Obszar naszego Parku cechuje bogata różnorodność fauny i flory. Łowiska obfitują w sumy, węgorze i sandacze. Występują tu również: wydra, bóbr, popielica i pięć gatunków nietoperzy. Rozległe łąki i lasy oraz liczne rozlewiska wód tworzą korzystne warunki dla ponad setki różnorodnych gatunków ptaków, w tym: zimorodka, krociatki, perkoza rdzawoszyjego,

cyranki, remiza, bociana czarnego, trzmielojada. Występują tu również siedliska rzadkich roślin, takich jak: groszek błotny, selernica żyłkowana, wilczomleczeń błotny, kosaciec syberyjski, zimowit jesienny, goryczka wąskolistna, gnieźnik leśny oraz mieczyk dachówkowaty. Teren Parku bezpośrednio sąsiaduje z terenami wodonośnymi Wrocławia, architektoniczne walory budynków hydrotechnicznych stanowią dodatkową atrakcję turystyczną. Przez teren gminy przepływają trzy rzeki. Największą z nich jest oczywiście Odra, pozostałe dwie to Oława i Szalona. W XIX w. Oława wraz z Odrą stanowiły źródło wody pitnej dla miasta Wrocławia, dlatego do dzisiaj na łąkach między Siechnicami a Kotowicami istnieje system kanałów i śluz.

Trasy rowerowe

Najlepszym sposobem dotarcia do wszystkich ciekawych miejsc jest rower. Kilkadziesiąt kilometrów tras rowerowych zadowoli każdego miłośnika takiego rodzaju rekreacji. Najbogatszym pod względem przyrodniczym rejonem gminy jest jej wschodnia część. Do serca planowanego Parku Krajobrazowego Doliny Odry i Oławy, w miejscowości Kotowice, dojechać można pociągiem bezpośrednio z Dworca Głównego PKP we Wrocławiu. Daje to również możliwość łatwego przewozu rowerów, co sprzyja popularnej formie wypoczynku, jaką jest rekreacyjna i sportowa jazda na rowerze. Pozostałe trasy na terenie gminy, prowadzące bezpośrednio od granic Wrocławia są również atrakcyjne dla rowerzystów. Trasy rowerowe na terenie gminy zadowolą każdego rowerzystę. Ich różnorodny charakter sprzyja zarówno rodzinnym wycieczkom krajoznawczym (znakomite trasy wiodące pośród zabytków naszej gminy), jak również amatorom mocniejszych wrażeń (kręte, leśne drogi i wyboiste zjazdy).

W pobliżu wsi Kotowice znajdują się dwa urokliwe zbiorniki wodne. Są to dwa jeziora o charakterze tzw. starorzeczy. Powstały one w skutek działalności rzeki Odry, w wyniku przesunięcia się jej nurtu. Większe ze starorzeczy to Jezioro Panieńskie. Ma ono kształt rozciągniętej litery S. Długość jeziora to niecałe 2 kilometry, natomiast szerokość – nie więcej niż sześćdziesiąt metrów. Nad Wschodnim krańcem jeziora przeprowadzony jest kilkudziesięciometrowy most kolejowy (trasa Wrocław – Jelcz Laskowice). Przez most można przejść lub przejechać rowerem, zachować należy jednak szczególną ostrożność – na trasie tej często kursują pociągi. Drugie z kotowickich jezior to Jezioro Dziewicze. Ma prosty, wydłużony kształt. Jest znacznie mniejsze od swojego "sąsiada". Jego długość to około 800 metrów, natomiast szerokość nie przekracza 60 metrów. Północno-wschodni skraj jeziora przecięty jest sześcioprzęsłowym mostem kolejowym. Oba jeziora są rajem dla wędkarzy oraz wspaniałym miejscem wypoczynku i rekreacji dla osób poszukujących kontaktu z naturą.

Z Jezioro Panieńskim związana jest legenda, według której powstało ono w wyniku interwencji niebios, które uderzyły gromem w dom mieszkającego w lesie pod Kotowicami starca, zabraniającemu trzem jego córkom wychodzić z domu i spotykać się z przyjaciółmi we wsi. Miała to być dla niego kara za to, że w czasie sprzeczek z córkami rzucił się na nie z nożem, zabijając je na miejscu. Według tego podania dusze młodych dziewcząt cychają na przechodzących w pobliżu jeziora, natomiast ulgę pokutującym tam duszom może przynieść tylko śmieć, który zdolny będzie dostać się na rosnącą pośrodku jeziora kępę trzciny i wyrwać je wszystkie wraz z korzeniami.

W głębokim lesie, w Kotowicach, żył niegdyś pewien stary człowiek. Wiek i ciężka praca pochyliły przedwcześnie jego plecy, a życie na pustkowiu i wczesna utrata żony uczyniły go ponurym, zamkniętym w sobie i surowym. Jediną radością jego życia były trzy piękne córki, które wychowywał bardzo surowo i strzegł jak oka w głowie. Gdy jednak córki dorosły, do głosu doszedł odwieczny konflikt między niedoświadczoną, żądną życia młodością, a zgorzkniałą w doświadczeniu i borykaniu się z losem starością. Dziewczęta zapagnały rozrywek i zabaw z rówieśnikami, hołdów i podarunków od chłopców z okolicznych wiosek. Coraz częściej też wymykały się ze swego odludnego domku i szły do wsi, gdzie nęciło je wesołe towarzystwo. Coraz ostrzejsze były zakazy ojca, coraz silniej dawał się im odczuć jego gniew, a mimo to zawsze łamały wielokrotne przyrzeczenia i znów wymykały się do wsi. Pewnego razu, gdy dziewczęta zabawiły wyjątkowo długo na spotkaniu ze swoimi wybranymi i wróciły do domu późną nocą, gniew starego doszedł do granic szaleństwa. Wśród ostrej sprzeczki, pochwycił nóż i rzucił się na córki. Próżno jedna zasłaniała drugą; po chwili wszystkie trzy leżały na ziemi śmiertelnie ranione. A gdy krew ich połała się strumieniem po ziemi, nagle huknął grom, ziemia rozwarła się pod nimi, a przebyte skądś masy wodne falami swymi wypełniły rozpadlinę. Odtąd nikt już nie słyszał o ojcu ani o jego córkach, a na miejscu, w którym mieszkali, pozostało tylko malownicze jezioro; przechodząc koło tego jeziora wieczorem, lepiej było, jak mawiali starcy, nie zatrzymywać się w tym miejscu, lecz przyspieszyć kroku... Na środku jeziora, na wysepce rosta kępa trzcin. Jeśli znajdzie się śmiałek, który przebędzie zdradliwą topiel, a dotarłszy do kępy, wyrwie wszystkie trzciny wraz z korzeniami, przyniesie tym ulgę pokutującym duszom...

Autorzy: Małgorzata Mokrowska, Anna Łobos, Marta Rewus, Teresa Rotter,
Monika Zawadzka, Roman Pasierb; **Konsultacja:** Robert Drogoś

Opracowanie przygotowane przez Stowarzyszenie LIDER A4 w ramach projektu **Edukacja bliżej natury**
– **wsparcie inicjatyw edukacyjnych na terenie gmin Św. Katarzyna i Żórawina.**
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA.

Żórawinowy szlak historyczny

Żórawinowy szlak historyczny

Ścieżka edukacyjna **Żórawinowy szlak historyczny** zlokalizowana jest na obszarze gminy Żórawina, w województwie dolnośląskim, i obejmuje trzy miejscowości: Żórawinę, Galowice i Milejowice.

Żórawina – główna miejscowość gminna z siedzibą władz lokalnych, położona jest w odległości 15 km od centrum Wrocławia, w kierunku południowym od miasta. Przez wieś przepływa rzeka Żurawka, która jest prawym dopływem Ślęzy, natomiast od północy wieś otoczona jest wstęgą rzeki Żaliny.

Pochodzenie nazwy Żórawina nie jest jednoznaczne. Przypuszcza się, że nazwa wsi wywodzi się od nazwy rzeki Żórawki. Inna wersja mówi, że nazwa Żórawina pochodzi od owocu leśnej jagody – żurawiny.

Wieś, na skutek starań barona Adama von Hanniwaldt, otrzymała w 1608 r. prawa miejskie z rąk cesarza Rudolfa II, jednak nigdy dotąd z nich nie korzystała.

Na zachód od Żórawiny, w odległości 3 km, usytuowane są Galowice, a w kierunku południowo-wschodnim leżą Milejowice oddalone o około 5,3 km.

Do licznych atutów gminy należą: położenie w niewielkiej odległości od Wrocławia, doskonałe walory przyrodnicze i krajobrazowe, obecność linii kolejowej, rozwinięta sieć dróg, nowoczesna centrala telefoniczna, oczyszczalnia ścieków wraz z siecią kanalizacyjną.

DOJAZD

Wszystkie miejscowości leżą blisko Wrocławia, z którym mają dobre połączenie komunikacyjne. Z Wrocławia do Żórawiny można dojechać linią kolejową w kierunku Kłodzka. Można dotrzeć tutaj także samochodem drogą wojewódzką nr W-395 relacji Wrocław – Strzelin – Ziębice. Jadąc z Wrocławia należy wyjechać z ul. Bardzkiej kierując się na Strzelin. Zjazd na skrzyżowaniu w Wojkowicach w kierunku prawym. Do Żórawiny dojeżdżają z Wrocławia busy prywatnych linii nr 513 i nr 533.

Żórawinowy szlak historyczny ze względu na różnorodność występujących zasobów edukacyjnych i sportowych, a także na znaczne zróżnicowanie walorów kulturowych i przyrodniczych terenu, na którym będzie zlokalizowany, składa się z dwóch ścieżek edukacyjnych, które w miarę potrzeb można połączyć w jedną ścieżkę. Bazą wyjściową dla obu ścieżek i jednocześnie ich wspólnym elementem jest Ośrodek Jazdy Konnej „KUC” w Milejowicach, którego właścicielem jest Piotr Koch.

Ścieżka historyczno-edukacyjna – żórawinowy szlak historyczny

Jedna ze ścieżek, będąca w przypadku połączenia obu tras pierwszym etapem szlaku, ma charakter historyczno-edukacyjny i obejmuje cztery elementy:

- Pomnik upamiętniający Witelona – Żórawina;
- Gotycki kościół obronny pw. Świętej Trójcy – Żórawina;
- Muzeum Powozów – Galowice;
- Ośrodek Jazdy Konnej „KUC” – Milejowice.

Tematyka ścieżki obejmuje zagadnienia z dziedziny historii, sztuki i architektury Żórawiny i okolic. Ma za zadanie przybliżenie niezwykle interesujących dziejów tego rejonu dzieciom i młodzieży, a także osobom zainteresowanym osobliwościami Dolnego Śląska. Jej dodatkowe cele to uświadomienie rangi i skali ważności poznawanych zabytków, jak również zaprezentowanie ciekawych miejsc znajdujących się na terenie gminy.

POMNIK WITELONA – ŻÓRAWINA

Pierwszy etap ścieżki składający się na część historyczną rozpoczyna się w Żórawinie przy pomniku upamiętniającym Witelona – pierwszego polskiego uczonego, przyrodnika o międzynarodowej sławie, którego wiedzę oraz jej ogromną, nieocenioną wartość dla nauki doceniała współczesna mu średniowieczna Europa. Ze względu na znikomość źródeł dokumentujących jego życie, historia uczyniła go niezwykle tajemniczą postacią, która z biegiem czasu doczekała się własnej legendy. Pisarz Witold Jabłoński wykorzystując tajemniczość osoby uczonego, uczynił go głównym bohaterem cyklu powieściowego składającego się z trzech utworów, zatytułowanych: *Uczeń czarnoksiężnika*, *Metamorfozy* i *Ogród Miłości*.

Wszystko, co wiemy o Witelonie, pochodzi przede wszystkim z jego najważniejszego dzieła skupiającego się na zagadnieniach optyki, noszącego tytuł *Perspectiva*. Dzieło to, popularnie zwane „optyką”, powstało w 1273 r. Z kart rozprawy dowiadujemy się, że uczonego był filozofem, matematykiem i przyrodnikiem. Urodził się ok. 1230 r. na ziemiach polskich w rejonie Legnicy. Jego ojcem był kolonista z Turyngi, a matką Polka pochodząca z rodziny rycerskiej z Borowa. Jak sam napisał w dedykacji swojego dzieła: „Witelo, syn Turyngów i Polaków”. Ukończył studia na wydziale sztuk wyzwolonych (obecnie wydział przyrodniczo-humanistyczny) na Uniwersytecie Paryskim oraz prawo kanoniczne na Uniwersytecie w Pradze. Jego przyjaciel, dominikanin Wilhelm z Moerbeke, znając umiejętności Witelona, zachęcił go do podjęcia badań nad zagadnieniem funkcji światła. Witelon, po zapoznaniu się z traktatami z matematyki i optyki Archimedesza, Ptolomeusza oraz wielu innych uznanych w epoce średniowiecza uczonych, a także po dokonaniu własnych obserwacji i wniosków, napisał swoje najstynniejsze, wspomniane wyżej, dzieło pt. *Perspectiva*. Ukończywszy je powrócił do Polski, na Śląsk, i wraz z otrzymaniem godności kanonika wrocławskiego stał się także właścicielem dóbr ziemskich w miejscowości Żórawina-Wilkowice. W późniejszych latach Witelon został wysłany przez Henryka IV Probusa na dwór papieski, gdzie po pewnym czasie przeszedł na służbę cesarza Rudolfa, po czym w 1281 r. poprosił o zwolnienie ze służby

i wstąpił do klasztoru w Vicogne we Francji. Klasztor ów, według niektórych źródeł, stanowił ostatni etap w życiu uczonego. Jednak inne wzmianki donoszą, że Witelon wrócił do Polski i w Legnicy prowadził szkołę.

Uczony był autorem co najmniej siedmiu dzieł z dziedziny astronomii, filozofii, geometrii i meteorologii, jednak wszystkie one zaginęły. Ocalał jedynie, oprócz *Optyki*, jeden traktat teologiczny w formie listu pt. *O najgłębszej przyczynie żalu za grzechy u ludzi i o naturze demonów*. Jednak to właśnie *Perspectiva* była podstawowym dziełem studiowanym przez wybitnych uczonych aż przez 400 lat. Jak niezwykle istotną posiadała wartość i jak doniosłe znaczenie dla rozwoju nauki świadczy fakt, że czytali ją i cenili zawartą w niej wiedzę tacy uczeni, jak: Leonardo da Vinci, P.S. Laplace (francuski astronom, fizyk i matematyk) oraz Jan Kepler (niemiecki astronom i matematyk), który znalazł w pracy Witelona motywację i natchnienie do stworzenia również własnej rozprawy o optyce pt. *Dopełnienie do Witelona...* (z 1604 r.). Współcześni nam ludzie także doceniają jego osobę. Dla upamiętnienia jego zasług nazwali imieniem Witelona jeden z kraterów na Księżycu.

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ TRÓJCY – ŻÓRAWINA

Spod pomnika Witelona wychodzimy na brukowaną ścieżkę znajdującą się na poboczu, pomiędzy główną drogą w Żórawinie, zwaną Aleją Niepodległości, a brzegiem średniowiecznej fosy. Kierujemy się w stronę doskonale widocznego z tego miejsca kościoła stojącego na wysepce. Idąc ścieżką, przechodzimy pod gęstym baldachimem utworzonym z liści i rozłożystych koron starych dębów, które rosnąc wzdłuż głównej drogi po obu jej stronach, tworzą urokliwą aleję 136 drzew.

Na wyspie wznosi się najcenniejszy skarb Żórawiny: gotycki kościół obronny pw. Świętej Trójcy pochodzący z XIV wieku, który pierwotnie był niewielkim kościółkiem. Fakt istnienia kościoła na wyspie już w XIV wieku został udokumentowany w rejestrze dziesięcin nuncjusza Galharda w 1335 r., w którym to po raz pierwszy wymieniono ów obiekt sztuki sakralnej. Jego fundatorami byli najprawdopodobniej bracia Fryderyk i Helbold z Jawora. Obecnie jest to kościół filialny parafii rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Żórawinie.

Świątynia należy do najwyższej klasy zabytków na Dolnym Śląsku i w Europie środkowej. Mają na to wpływ nie tylko walory architektoniczne obiektu, ale również wysoka wartość artystyczna znajdujących się w niej dzieł rzeźbiarskich i malarskich. Zachowały się w niej nawet, chociaż w stanie fragmentarycznym, polichromie renesansowe z 1608 r. Obok kościoła znajduje się stary cmentarz, który otacza wał obronny oraz fosa. Fosę wypełnia woda rzeki Żurawki. Kościół Świętej Trójcy to jedyna świątynia na Śląsku, wokół której zachowały się wały obronne z XVII w. Fortyfikacje przetrwały w dobrym stanie do naszych czasów. Są typu holenderskiego. Przypuszcza się, że projektował je Walenty von Sebisch – fortyfikator z Wrocławia. Holenderski typ fortyfikacji stanowi jeszcze jedną cechę decydującą o unikatowości zabytku.

Ciekawostką jest fakt, że w XIII wieku przy północnej ścianie świątyni zbudowano dwór nawodny, który jednak nie przetrwał do naszych czasów. Został on rozebrany w 1880 r. W latach 1600–1608 rozpoczyna się okres przebudowy kościoła, który wiąże się

nierozzerwalnie z osobą barona Adama von Hanniwaldt, właściciela Żórawiny na przełomie XVI i XVII w. Był on wielkim mecenasem sztuki, który pełnił także funkcję cesarskiego radcy na dworze cesarza Rudolfa II. Wybitność jego osoby, liczne kontakty z ludźmi możnymi i jak on uwielbiającymi sztukę, a także ponadprzeciętne wyczucie smaku i niezwykła konsekwencja w dążeniu do ciągłego wzbogacania kościoła nowymi, wartościowymi dziełami, dały wspaniały efekt, który ujawnił się w całej okazałości w wystroju i wyposażeniu świątyni. To właśnie Adam Hanniwaldt był pomysłodawcą przebudowy kościoła według określonego projektu – programu ideowego. Przy procesie rozbudowy, modernizacji i wyposażenia świątyni brali udział czołowi artyści manieryzmu będący w tamtych czasach w dyspozycji Wrocławia i Śląska. Kościół obfitował w sprowadzone z Pragi, a niekiedy także i z Rzymu, dzieła wybitnych twórców – przedstawicieli manieryzmu: Bartholomeusa Sprangera – nadwornego malarza cesarza Rudolfa II, Hansa V. de Vrie – malarza i architekta, a także Gerharda Hendrika – jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy Europy środkowo-wschodniej, któremu przypisuje się wyrzeźbienie ołtarza głównego i większości rzeźb, Hansa Schneider von Lindau, Georga Hayera oraz wielu innych humanistów i artystów – przyjaciół rodziny Hanniwaldt.

Charakterystyczna, właściwa w południowo-zachodniej Polsce tylko Kościołowi Trójcy Świętej bryła, oraz harmonijne współistnienie elementów dwóch stylów: gotyckiego i manierystycznego, czynią z tej budowli unikatowy klejnot architektoniczny. Jest to kościół jednonawowy posiadający liczne dobudówki, stąd niepowtarzalność jego bryły. W zachodniej części pnie się w górę czworoboczna wieża zakończona miedzianym hełmem z galerijką, na którym zachowała się chorągiewka i gałka. W północnej części świątyni wznosi się, dobudowana na planie prostokąta, zakrystia oraz przedsionek ze schodami, który prowadzi do łoży kolatorskiej. Natomiast od południowej strony przylega do kościoła prostokątna kruchta i dodatkowa dobudówka na planie trapezu, która łączy kruchtę z emporą szlachecką. Kościół posiada cztery portale zewnętrzne z wyróżniającymi się wśród nich aż trzema wejściami. Wejście północne obramowane jest kolumnami ustawionymi na cokołach. Zdobia je dwa stojące na straży i strzegące przed złem lwy, które wspinając się na tylnych łapach opierają się przednimi o kolumny portalu. Powyżej widzimy dwie tablice inskrypcyjne umieszczone jedna nad drugą. Z obu stron najwyższej położonej tablicy widnieją dwie głowy kobiece z warkoczami ubrane w czepki. Drugi portal, umieszczony na ścianie południowej, prowadzi do kaplicy rodu Prockendorfów (właścicieli Żórawiny w I poł. XV w.). Portal ozdobiono dwiema kolumnami, na których wsparty jest gzyms, a nad nim znajduje się łaciński napis. Po obu stronach umieszczone są głowy ludzi-lwów, natomiast wyżej herb rodu Hanniwaldt trzymany przez dwa aniołki. Do zakrystii prowadzi trzeci portal ze stojącymi po bokach aniołami wygiętymi w pozie na kształt litery „S”. Jest to najwspanialszy w Polsce przykład rzeźby z okresu manieryzmu.

W budowli zauważamy charakterystyczne cechy architektoniczne wyróżniające obiekty obronne, czyli małe okna, otwory strzelnicze, grube mury oraz trzy (z czterech) półbastiony. Ciekawostką są jedyne zachowane na Dolnym Śląsku „kuny”, czyli metalowe obręcze, w które przykuwano odbywających pokutę grzeszników. Znajdują się one przy południowej ścianie kościoła.

Sklepienia we wnętrzu świątyni pokryte są przepięknymi, barwnymi malowidłami. Wspaniałą ozdobą jest dekoracja malarska tzw. łuku tęczowego oraz sklepień nawy i prezbiterium. W prezbiterium widzimy przedstawioną w centralnej części Trójcę Świętą, a po bokach czterech ewangelistów siedzących na chmurach. Sklepienie nawy obfituje w bogatą ornamentykę roślinną z przedstawionymi szesnastoma aniołkami. Przedstawiono tu także, umieszczone w aureoli, imię Jahwe oraz malowidła ukazujące pięć panien mądrych i pięć głupich. W nawie możemy podziwiać scenę Sądu Ostatecznego i zmartwychwstania umarłych. Widać też przepiękne ornamenty roślinne, napisy erekcyjne pisane w minuskule gotyckiej, a przede wszystkim rzeźby reliefowe tarcz herbowych rodu Hanniwaldtów umieszczone pośród wspaniałych, kunsztownie stylizowanych ornamentów roślin przeplatanych rogami obfitości. Motywy roślinne, które przedstawiono w formie młodych gałązek, przywodzą na myśl rozkwitający wiosną ogród. Ich bogata symbolika przypomina obecnym w świątyni, że są w miejscu duchowym i dalekim od codzienności. Na łuku tęczowym znajdują się namalowane dwie tarcze herbowe: Arcyksięstwa Austrii i królestwa Węgier, napisy łacińskie, symbole biblijne, napisy erekcyjne tworzone w minuskule oraz ornamenty okuciowe i roślinne.

W zakrystii i przedsionku również możemy podziwiać pełną symbolicznego znaczenia ornamentykę, w której przedstawiono m.in. grona winorośli, gruszki, jabłka, owoce granatu, oliwki i drobne kwiatki. Znajdziemy tu jelenia gaszącego pragnienie wodą ze źródła (obraz człowieka pragnącego Boga z Psalmu 42), a także motywy liści i drzew palmowych przeplatających się z laurowymi. Malowidła połączone są w jedną znaczeniową całość, którą należy odczytywać w określonym porządku. Freski przypominają o grzechu pierwotnym (jabłko), o triumfie nad śmiercią (palma), o przyszłym zbawieniu (winorośl – symbol Eucharystii, Chrystusa i jego męczeństwa), o życiu wiecznym (laur), o rajskiej obfitości, szczęściu i pokoju (róg obfitości), o zmartwychwstaniu (granat i jabłko), o dobru i roztropności (panny mądre) oraz o tęsknocie człowieka za Bogiem (jeleń pijący źródlaną wodę z Psalmu 42). Nie dziwi więc, gdy w książce Piotra Oszczanowskiego pt. *Casus Żórawiny* czytamy, że: „Zespół malowideł kościoła Trójcy Świętej uznawany (...) jest za dzieło wybitne i zaliczane do czołowych zabytków protestanckiego malarstwa monumentalnego w skali europejskiej”.

Wyposażenie kościoła to, oprócz pięknych malowideł i cennych obrazów, także wysokiej klasy rzeźby: dwa wysoko cenione artystycznie ołtarze, chrzcielnica, konfesjonał, ambona, empora oraz mensa głównego ołtarza – niezwykle piękna i interesująca kamienna rzeźba Gerharda Hendrika. Z tymi dziełami nie mogły równać się żadne inne w całej Europie środkowo-wschodniej. Możemy podziwiać również rzeźbę Mojżesza z rogami na głowie, co było w owych czasach znakiem jego wyjątkowości i świętości. Za panowania rodu Hanniwaldt przywieziono z Rzymu statuetkę Chrystusa, która stanowiła najkosztowniejsze dzieło w całym kościele. Obecnie znajduje się ona w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Jednym z elementów wystroju kościoła był także drewniany, przepięknie rzeźbiony fotel zdobiony ornamentem z cienkich wici roślinnych z ażurowymi listkami w kolorze ciemnym. Ozdoba ta została umieszczona na jasnym tle. Ten cenny zabytek sztuki meblarskiej z 1604 r. wykonany jest z dębowego drewna intarsjowanego drewnem jaworowym i orzechowym. Wśród zdobień występują również ornamenty z metalu, które imitują okucia. Fotel posiada poręcze w kształcie esowatych wygięć wspartych w przedniej części na cokolikach, a w tylnej na wysokim zaplecku. Są one pięknie zdobione motywami cekinowymi. Jego siedzisko jest bardzo niskie, wznosi się na wysokość jedynie 33 cm. Uważa się, że fotel był częścią konfesjonału. Jednak zabytek nie tylko dla swojej wysokiej wartości artystycznej i unikatowo-

wości jest cenny. Jego wyjątkowość podkreśla również fakt, że 31 maja 1997 r. na lotnisku Strachowice we Wrocławiu siedział na nim w czasie powitania dostojny gość papież Jan Paweł II, który przybył na 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu. Zabytkowy budynek z kościoła Świętej Trójcy w Żórawinie otrzymał w tamtym dniu rangę papieskiego tronu i dla wielu chrześcijan na zawsze pozostanie już relikwią po naszym wielkim rodaku.

Wiele dzieł z wyposażenia kościoła Trójcy Świętej znajduje się w różnych miejscach, m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu. Są wystawiane na stałych ekspozycjach tych instytucji, a także pokazywane zagranicą. Można je było podziwiać m.in. w Amsterdamie, Pradze i Augsburgu.

Świetność kościoła i znajdujących się w nim dzieł była tak wielka, że nawet w okresie po wojnie trzydziestoletniej i po okrutnym jego splądrowaniu przez wojska, zachwycali się nim przybyli z Wrocławia do Żórawiny wykształceni, doskonale znający się na walorach artystycznych dzieł sztuki kanonicy, którzy spisywali wszystkie dobra znajdujące się w kościele. Stwierdzili, że nigdy nie widzieli tak „wspaniale, podług reguł sztuki i porządku zbudowanego obiektu, którego piękna piórem nie jest się w stanie przekazać” (wg rękopisu Reusnera).

Wśród bogato zdobionych rzeźb i płaskorzeźb, wśród obfitości arkad, różnorodności fresków i barwnych obrazów zdobionych pięknymi ramami pełnymi postaci, kolumnienek i motywów roślinnych, wśród kamiennych portali „ożywionych” ornamentyką roślin spotykamy niezwykłą spójność dwóch prądów: rodzimej sztuki śląskiej w postaci mieszczańskiego stylu manierystycznego oraz dworskiej sztuki rudolfińskiej o niderlandzkim pochodzeniu, które wzbogacają wnętrze kościoła we wzajemnej, niezakłóconej harmonii.

Właśnie ta harmonia sprawiła, że kościół określono mianem perły manieryzmu. Poeta Georg Reutter napisał o kościele: „(...) podobnego mu nie znajdziesz w Niemczech i na włoskiej ziemi”.

MUZEUM POWOZÓW – GALOWICE

Kolejnym elementem ścieżki historyczno-edukacyjnej jest Muzeum Powozów w Galowicach. Pierwsza wzmianka o Galowicach pochodzi z 1269 r. W przeciągu wieków nazwa wsi często się zmieniała. W średniowieczu brzmiała następująco: w 1270 r. – Galowitz, w 1279 r. – Gallowitz, w 1307 r. – Galowicz, w 1338 r. – Galovicz i w 1459 r. – Galowicze. Następnie nazwę Galowicze zamieniono ponownie, tym razem na Gallowitz i nazwa ta używana była aż do 1937 r., po którym to roku przemieniono ją na Gallen. Po zakończeniu II wojny światowej, czyli od 1945 r. miejscowość nazywa się Galowice.

W 1339 r. wieś uzyskała lokację na prawie niemieckim. Ważnym zabytkiem Galowic jest wzniesiony w I poł. XVIII w. barokowy szachulcowy spichlerz zbożowy, który stanowi obecnie własność Fundacji Gallen przeprowadzającej jego renowację z przeznaczeniem na siedzibę Muzeum Karet i Powozów. Spichlerz należy do ostatnich tego typu obiektów architektonicznych w Polsce. Szkielet budowli to drewniana konstrukcja, a jedna z jego ścian parterowych zbudowana jest z formowanej ręcznie barokowej cegły. Znajduje się tu także dawna przybudówka, która została odtworzona w 2009 roku. Spichlerz jest częścią folwarku, który składał się z pałacu, parku i stawu utworzonych w północnej części placu, który zorganizowany był na planie prostokąta, a także z obór i chlewni od strony wschodniej oraz ze stodół i wspomnianego spichlerza wzniesionych po stronie zachodniej. Ciekawostką jest to, że wszystkie budynki folwarku połączone były ze sobą kolejką wąskotorową oraz drogami

wyłożonymi kamieniem. Resztki torów oraz ślady po nich widoczne są jeszcze do dzisiaj w miejscu, w którym droga przechodzi pod barokową bramą powstałą w 1721 r.

Fundacja Gallen nie tylko rozpoczęła remont zniszczonego, rzadko już spotykanego w Polsce zabytku, ale wyznaczyła mu także nową, interesującą funkcję muzeum powozów. Zgromadziła w nim wiele cennych egzemplarzy pojazdów kołowych, ratując je od zupełnego zniszczenia. Zgromadzona kolekcja obejmuje w tej chwili takie pojazdy, jak: karety, wolanty, omnibusy, sulki, landolet, milord, bryczki, polowiec, Victoria, sanie pałacowe, a nawet konny wóz strażacki.

OŚRODEK JAZDY KONNEJ „KUC” – MILEJOWICE

Z Galowic wyjeżdżamy do Ośrodka Jazdy Konnej „KUC” w Milejowicach, gdzie ma miejsce kolejny, ostatni już etap **Żórawinowego szlaku historycznego**. Etap ten pozwala nam na odpoczynek i wytchnienie na łonie natury. W tym miejscu rozpoczyna się także kolejna ścieżka, mająca charakter przyrodniczo-sportowy, o nazwie **Trasa turystyczna „Radosny Kucyk”**.

Ścieżka przyrodniczo-sportowa – trasa turystyczna „Radosny kucyk”

Ścieżka zlokalizowana jest w Milejowicach. Bazą wyjściową jest Ośrodek Jazdy Konnej „KUC”, którego właścicielem jest Piotr Koch. Ośrodek powstał w 1991 r. Do 1997 r. główna działalność Ośrodka skupiała się na hodowli koni i obsłudze imprez plenerowych. W 1997 r. powstał dodatkowo pensjonat dla koni oraz szkoła jeździecka, a w 2004 r. wzniesiono krytą ujeżdżalnię. Ośrodek dysponuje zapleczem socjalno-sanitarnym, dziesięcioma miejscami noclegowymi, parkingiem na około dziesięć samochodów osobowych.

Pracownicy klubu jeździeckiego posiadają długoletnie doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą. W Ośrodku organizowane są podczas ferii jednodniowe zajęcia dla dzieci, a w czasie wakacji – dwudniowe. Dzieci mają możliwość przeżycia bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami, zapoznania się z ich zwyczajami, mogą również pomagać w ich oporządzaniu, ucząc się jednocześnie szacunku dla zwierząt.

Stadnina posiada w ofercie szeroką gamę atrakcji. Organizuje przejażdżki na kucach i na koniach, jazdy konne w grupie i w terenie, przejażdżki bryczką, a w zimie także saniami.

Oprócz tego jest możliwość uczestniczenia w indywidualnych zajęciach nauki jazdy na kucyku lub koniu, jak również w zajęciach z wykorzystaniem lonży.

Ośrodek położony jest w niezwykle urokliwym otoczeniu, pośród rozpościerających się dookoła rozległych łąk. W obejściu spotkamy przechadzającego się dostojnie emu oraz barwne pawie. W pogodnej, przyjemnej atmosferze tego miejsca odnajdujemy radość z obcowania z naturą. Możemy wspaniale się zrelaksować i odpocząć na świeżym powietrzu.

KONTAKT I DOJAZD

Ośrodek Jazdy Konnej „KUC”; Milejowice 18, 55-020 Żórawina; Telefon do właściciela – Piotr Koch: 71 31-65-190
Do Ośrodka można dojechać autobusem PKS z Dworca Głównego, a także z przystanku PKS znajdującego się na ul. Bardzkiej w kierunku Strzelina. Samochodem możemy tu dojechać wyjeżdżając z Wrocławia również ulicą Bardzką w kierunku Strzelina, zjazd na Milejowice.

CEL ŚCIEŻKI

Celem ścieżki przyrodniczo-sportowej jest przybliżenie jej uczestnikom walorów przyrodniczych, zapoznanie ich ze specyfiką życia na wsi, zachęcenie do aktywnego spędzania wolnego czasu. Ścieżka daje możliwość przeprowadzania zajęć z dziećmi i młodzieżą w formie wycieczek. Propozycja projektu skierowana jest także do wszystkich osób dorosłych lubiących aktywnie spędzać wolny czas. Istnienie tego typu ścieżki pozytywnie wpływa również na podniesienie turystycznej atrakcyjności objętego nią rejonu.

Walorem ścieżki jest mało urozmaicona rzeźba terenu, co sprawia, że znajdują się na niej dogodne warunki do zorganizowania trasy do jazdy konnej oraz biegów, w tym biegów *nordic-walking*. Możliwe jest również dodatkowe rozszerzenie oferty o wycieczki rowerowe i piesze. W przypadku wycieczek rowerowych należałoby zorganizować w Ośrodku specjalny punkt, w którym można byłoby wypożyczyć rowery, a nawet w razie potrzeby naprawić uszkodzony sprzęt.

W Ośrodku planowane są cykliczne imprezy z udziałem kuców. Podczas imprez będą organizowane także biegi, co jest możliwe dzięki działającemu na terenie gminy Ludowemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu. LUKS Żórawina jest stowarzyszeniem popularyzującym i wspierającym kulturę fizyczną i sport zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych. W skład zarządu klubu wchodzi: pan Roman Lisiecki – pełniący funkcję prezesa, jego zastępca – Henryk Moszonka oraz skarbnik i osoba decyzyjna pan Zbigniew Siemaszko.

Klub nie ma własnej siedziby. Niezbędna jest zatem pomoc w zorganizowaniu miejsca, w którym mógłby on działać oraz w utworzeniu zaplecza socjalno-sanitarnego i szatni.

LUKS Żórawina posiada doświadczenie w organizowaniu imprez biegowych w różnych kategoriach wiekowych, na krótkich i długich dystansach. Wśród większych urządzanych przez jego członków imprez jest m.in. (organizowany wspólnie z Gminnym Centrum Kultury i Gimnazjum w Żórawinie) coroczny wrześniowy Bieg Uliczny im. Franicszka Wytrwała o Puchar Wójta Gminy Żórawina, w którym uczestniczą dzieci i młodzież szkolna oraz dorośli miejscowi i przyjeżdżający z różnych stron Polski.

Stowarzyszenie miałoby możliwość organizowania również biegów *nordic-walking*, tym bardziej, że w gminie istnieje grupa osób uprawiających ten sport.

Z uwagi na podniesienie atrakcyjności ścieżki przyrodniczo-sportowej należałoby rozwinąć projekt o kolejną inicjatywę, która mogłaby funkcjonować na bazie istniejącego już Ośrodka Jazdy Konnej „KUC”, podnosząc jednocześnie jego walory turystyczne. Inicjatywa ta to stworzenie obok stadniny miejsca do grillowania zaopatrzonego w ławki, duży grill, miejsce przeznaczone na składowanie drewna oraz zadaszenie, a także utworzenie pola namiotowego z doprowadzoną bieżącą wodą i wyposażonego w toalety. Całe przedsięwzięcie pociąga za sobą rozbudowanie istniejącego przy Ośrodku parkingu oraz umieszczenie przy nim tablicy z dokładnie oznaczoną, czytelną trasą ścieżki.

Autorzy: Ewelina Ostrowska, Aleksandra Jagielska, Ewa Paterowska, Piotr Koch, Zbigniew Siemaszko

Konsultacja: Robert Drogoś

Opracowanie przygotowane przez Stowarzyszenie LIDER A4 w ramach projektu
Edukacja bliżej natury – wsparcie inicjatyw edukacyjnych na terenie gmin Św. Katarzyna i Żórawina.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA.

**Przygoda
z wyprawą
odkrywców
w Żórawinie**

Przygoda z wyprawą odkrywców w Żórawinie

CO TO JEST?

Ta wyprawa to jeden spacer, ale otwiera możliwości na spędzenie wielu miłych chwil w Żórawińskim parku. Stwarza okazję do spędzenia przyjemnie wolnego czasu dla wszystkich – ponieważ jest oparta na scenariuszu równościowym. W niedzielne popołudnie np. wybrać się mogą na tę wyprawę rodzice z dziećmi, a na samotnym spacerze ludzie młodzi, starsi, nawet same dzieci znalazłyby wiele radości i pożytku. A, co najważniejsze, miejscowi mogą zobaczyć piękno drzew i krzewów, na które nie zwracamy na co dzień uwagi, mijając je obojętnie, a nasi goście nie zawiodą się spędzonym w naszej miejscowości czasem.

Wyprawa po skarb w Żórawinie umożliwi Wam poznanie, a także sprawdzenie wiedzy, jaką już posiadacie na temat gatunków drzew i krzewów rosnących w pięknym przypałacowym niegdyś parku. Park krajobrazowy jest obecnie zniszczony i zarośnięty, ale pomimo to jest piękny. O powierzchni 4,5 ha, wśród rodzimego zadrzewienia pomnikowy dąb czerwony, platan i lipa. Ścieżka, która przechodzi przez park, umożliwi spacer. Podczas proponowanej przez nas wędrowki zapoznacie się z kilkoma ciekawymi okazami, które poznacie w czasie wyprawy, a dodatkowym zadaniem jest ułożenie hasła z ukrytych w tekście liter. Wyprawę najlepiej odbyć w okresie maj – październik, ponieważ jest w nim naprawdę pięknie, dzięki drzewom i krzewom, które tam rosną.

CZY TO KONIEC?

Myślimy, że dzięki tego typu projektom pomysły same będą się rodziły w naszych głowach; np. biblioteka szkolna sama w sobie jest takim miejscem, w którym można przeprowadzić taką wyprawę, czy to po autorach powieści fantastycznych, czy innych książkach młodzieżowych, a może wyprawa od biblioteki szkolnej do gminnej? Padł już nawet pomysł wyprawy naokoło Kościoła zabytkowego pw. Św Trójcy... Myślę, że to nie koniec naszej przygody z Wyprawą Odkrywców.

GDZIE TO JEST?

Żórawina jest siedzibą gminy Żórawina, położoną na Równinie Wrocławskiej nad Żurawką i opływającą wieś od północy Żaliną. Leży 15 km na południe od Wrocławia, przy linii kolejowej z Wrocławia do Kłodzka (Pragi).

HISTORIA MIEJSCOWOŚCI

Jest to stara wieś, wspominana w bulli papieskiej już w XII wieku (1155). W 1274 roku książę wrocławski Henryk IV Probus podarował Żórawinę jako uposażenie Witelonowi wraz z tytułem kanonika kapituły katedralnej wrocławskiej. Żórawina otrzymała nawet w 1608 prawa miejskie, które jednakże nigdy nie zostały wprowadzone w życie (mimo że miejscowość posiadała charakter miasteczka).

W późniejszych latach była przez kilka pokoleń własnością rodziny von Röder, tu urodził się i zmarł generał Friedrich Erhardt von Röder (1768–1834), bliski współpracownik, ale i adwersarz Antoniego Radziwiłła, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Po wygaśnięciu Röderów, część majątku Żórawina (581 ha) przeszła na własność Hohenzollernów i była w ich posiadaniu do 1945.

ZABYTKI HISTORYCZNE

- **Gotycki obronny kościół pw. św. Trójcy** z połowy XIV w., gruntownie przebudowany w 1600–1608 w stylu manierystycznym. Jest to jeden z cenniejszych zabytków tego typu na ziemiach polskich. Zachowane są w nim między innymi fragmenty polichromii renesansowych z czasów przebudowy (1608). Wraz z cmentarzem otoczony jest wałem obronnym i fosą, w której płynie Żurawka. Kościół posiadał cenne wyposażenie, obecnie znajdujące się w muzeach w Warszawie, Wrocławiu i w Brzegu.

Kościół posiada typowe cechy budowli obronnej, tj. grube mury, małe okna. Przy południowej ścianie zachowały się jedyne na Dolnym Śląsku „kuny” do przykuwania grzeszników odbywających karę pokuty. Z cech typowych dla budowli obronnych zachowały się trzy (z czterech) półbastiony, prawdopodobnie projektu Walentego von Säbischa.

Warto zauważyć, że do remontu kościoła użyto materiału z innego zabytku Żórawiny (do dziś pozwolenie konserwatora zabytków budzi kontrowersje). Otóż rozebrano wybudowany w 1932 drewniany średniofalowy **maszt radiowy**, który przez wiele lat był jedną z najwyższych (prawie 150 m) konstrukcji drewnianych na świecie. Obok masztu drewnianego w 1976 postawiono nowy stalowy, o wysokości 258 metrów, natomiast drewniany zdemontowano około 1990.

- **Kościół parafialny św. Józefa Oblubieńca NMP**, dawniej ewangelicki, wybudowany w 1913.
- **Pałac klasycystyczny** z XIX w., przebudowany w XX wieku. W zabudowaniach folwarcznych znajduje się m.in. spichlerz z 1832 r.
- **Aleja 136 dębów** łącząca pałac z wsią – obecnie Aleja Niepodległości
- **Pręgierz** z 1517 o wys. 2,2 m, posiada pozostałości haków. Obecnie jest cokółem rzeźby Jezusa Chrystusa.
- **Krzyż pokutny** (obok kościoła św. Trójcy).
- **Pomnik Witelona** z 1945 r.
- **Pomnik jeńców** pochodzących z 27 narodów, pomordowanych podczas II wojny światowej.

Wyprawa Odkrywców „Zielone skarby Żórawiny”

(wersja elektroniczna wyprawy dostępna na stronie www.ebn-sz.lgd-a4.pl)

GDZIE TO JEST?

Trasa Wyprawy znajduje się na terenie miejscowości Żórawina, w województwie dolnośląskim. Żórawina położona jest 15 km na południe od Wrocławia, na malowniczej Równinie Wrocławskiej, nad rzeką Żurawką i opływającą wieś od północy rzeką Żaliną. Bogata historia tej wsi sięga XII w. Perełką Żórawiny i cennym jej zabytkiem jest gotycki obronny kościół pw. Św. Trójcy z połowy XIV w. oraz park podworski.

Do Żórawiny można dojechać drogą wojewódzką nr 395 relacji Wrocław – Strzelin – Ziębice oraz nr 346 relacji Oława – Kąty Wrocławskie – Środa Śląska albo autostradą A4 – zjazd Wrocław – Wschód. Można również dojechać linią kolejową relacji Wrocław – Praga.

Kiedy już dojedziecie do Żórawiny, odszukajcie ul. M. Kopernika, stoi tam budynek Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego. Tuż przed nim zaczyna się Nasza Wyprawa.

TEMATYKA

Wyprawa po skarb w Żórawinie umożliwi Wam poznanie gatunków drzew, rosnących w pięknym przypałacowym parku. Wyprawę najlepiej odbyć w okresie maj – październik.

JAK SZUKAĆ SKARBU?

Podczas wędrówki Waszym zadaniem jest ułożenie hasła z ukrytych na trasie liter. Trasa Wyprawy prowadzi po parku, więc nie zapomnij ubrać się stosownie do pogody. Przydatny będzie odpowiedni strój, w tym obuwie. Na końcu Wyprawy jest ukryta Skrzynia ze Skarbem! Kiedy ją znajdziecie, przybijcie pieczętkę.

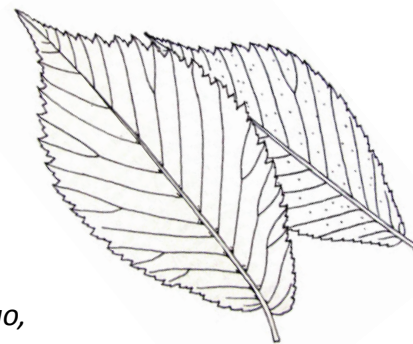
CZAS PRZEJŚCIA: ok. 45 minut

*Stojąc we wrotach oświaty,
Idź na przód w kierunku białej chaty.
Zatrzymaj swój krok przy robinii akacjowej, akacją zwaną,
Od wieków przez leśników uprawianą.*

*Z jej kwiatów te _ _ _ _ _ ⁶ _ _ chętnie korzystają,
A pszczelarze zdrowy miód wytwarzają.
Odwróć się w prawo a ⁷ _ _ _ drobnolistną ujrzysz blisko
Oazę spokoju, w zdrowiu pomocną na wszystko.*

*Wywary owoców tego ⁴ _ _ _ _ _ chętnie wypijasz,
Szczególnie, gdy sił ci ubywa, gdy kaszlesz i kichasz.
Ścieżka dalszą drogę Ci dobrze wyznaczy,
Idąc nią prosto w lewym kącie nowe drzewo znów zobaczysz.*

To wiąz, bo liście ma niespotykane,
Złożone na pół nigdy nie są dopasowane.
Mijając po prawej twojej stronie białą chatkę,
Wśród drzew być może usłyszysz sikorkę _ _ _ ⁹ _ _ _ _ _ .



Nie skręcaj na rogu tej ścieżki parkowej jeszcze:
Ciekawą nowinę Ci za to obwieszczę!
Wytyż wzrok, a wśród drzew ujrzysz nagi pień platana klonolistnego,
Którego blask uleczy wędrowca zmęczonego.

Teraz skręć w prawo i idź powoli.
Ten spacer w Żórawinie na pewno cię zadowoli!
Jeśli jesteś jesienią, to ujrzysz być może stadionu boisko
Gdy inna pora roku możesz odpocząć, bo ławka już blisko.

Posłuchaj tej ciszy i możesz iść dalej,
Ten spacer przyjemny nie zmęczy Cię _ _ _ _ ²!
Dojdiesz do drzewa – to buk zwyczajny pochylony,
W licznym towarzystwie pewnie też swej zacnej żony?



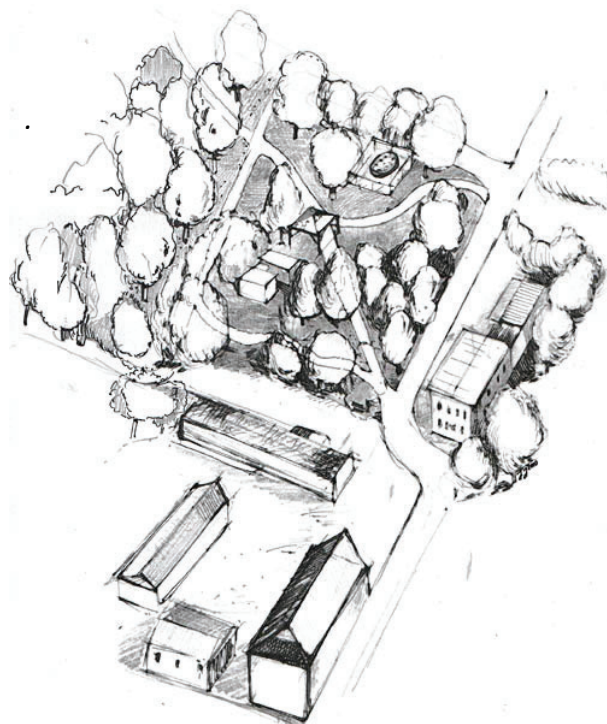
Zostaw za plecami pochylone ¹ _ _ _ _ _ ,
W stronę wschodu słońca idź, a patrz na prawo i lewo!
Zielenią piękną pocieszysz swój wzrok,
Dokładnie 30 razy odmierz swój krok.

Idąc prosto, spójrz! – krzewy bujnie rosną!
Białym kwieciem kwitną wiosną,
Zaś jesienią widok znakomity –
Czerwonych owoców plon obfity.

Lecz uważajcie, przyjaciele!
Ostrych cierni jest tam wiele.
Gdy już poznasz wszystkie dane
Wiesz, że to _ _ ⁸ _ _ , dobrze nam znane.

Zaś to drzewo obok? Silny pień, kulista korona,
Tu „białodrzewu” rodzinna strona.
Korowina gładka i szarobiała,
A u podstawy czarna, z dojrzałości swej spękała.

Na inne drzewa spogląda z góry,
Zdawałoby się, że sięga w chmury.
Tam, gdzie stoją dumne topole.
Już wiesz – uczyłeś się o tym w szkole!



Popatrz przed siebie – obiekt chroniony.
Wszak woda darem życia jest nieocenionym.
Tu teren ujścia jest ogrodzony,
przed wtargnięciem zabezpieczony.

Na nim tabliczka – ostrzeżenie,
Byś nie naruszał społeczne mienie.
Czytaj tabliczkę – w trzecim wyrazie litera siódma nastąpi,
w końcowym haśle piątkę zastąpi.

Gdy już z nią zadanie jest wykonane,
Iść do najbliższej drogi jest Ci dane.
Idź jednak dalej prosto, wędrowcze drogi
i kieruj się w stronę twardej drogi.

Gdy stopą dotkniesz asfaltu, kolego,
odbij w prawo i odszukaj po tej samej stronie drugie drzewo.
Jakie to drzewo – teraz już wiesz?
Jeszcze jakiś wskazówek chcesz?

To drzewo, gdy kwitnie – czas dojrzałości wyznacza.
Swe liście jak otwarta dłoń roztacza.
Gdy pod nim staniesz i spojrzysz na ziemię,
Znajdziesz wiele owoców i nasienie.
Jego owoce kasztanami zwane,
jesienią przez dzieci często używane.

Lecz to wędrówki Twojej nie koniec !
Pójdź drogą – dalej prosto, z lewej boisko – dobry kierunek to wiedz!
Staniesz teraz przed wejściem do szkoły
a prawie już możesz być wesoły.

Policz w drzwiach bramki wszystkie pręty.
Możesz na palcach dla twojej zachęty.
Tę liczbę 2 razy pomnóż i jeszcze 6 dodaj do tego:
Właśnie tyle zrobisz kroków by dojść do skarbu ukrytego.

A jest ukryty na wprost w drzewie
W którym jest oko i patrzy na Ciebie!
To drzewo to _ _ _ _ _ ³ i do Ciebie woła.
Obejdź cyklopa trzy razy dokoła,

A za tym drzewem właśnie skarb ukryty!
Stań za nim, popatrz w dół i ...staniesz jak wryty.
Teraz już sam domyślił się, jak
Uzapełnić Miejsce na Skarb – tak!



Wpisz tu łaskawie hasło : 1 2 3 4 5 6 7 8 9

Z wielkim trudem zdobyte

A to co dowiedziałaś się – to są właśnie

Twoje skarby – wiedzy nabyte!

Miejsce na Skarb

Jeśli nie znalazłeś Skarbu, prosimy o zgłoszenie tego do Opiekuna Wyprawy lub do Koordynatora Programu! Na innej Wyprawie Skarb na pewno jest!

Autorzy: Bożena Bober, Beata Moszonka, Anna Zając, Tomasz Dobosz,
Sebastian Lewicki, Karol Szutenbach. Elżbieta Skotnicka

Mapa i rysunki: Jakub Józefczuk

Opracowanie i koordynacja Programu Wyprawy Odkrywców: Krzysztof Szustka

Ścieżka przygotowana przez Stowarzyszenie LIDER A4 w ramach projektu **Edukacja bliżej natury**
– wsparcie oddolnych inicjatyw edukacyjnych na terenie gmin Święta Katarzyna i Żórawina.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA.

**Przygoda
z wyprawą
odkrywców
w Duroku**

Przygoda z wyprawą odkrywców w Duroku

Durok jest małą miejscowością położoną wśród pól i lasów, w której znajduje się stadnina koni zwana „końskim rajem”. Powszechnie panuje opinia, że w Duroku prócz koni nic nie ma, naszym celem było ukazanie stadniny jako miejsca bardzo ciekawego i tętniącego życiem, które jednocześnie dostarczy informacji, o których większość ludzi nie ma pojęcia.

Stadnina w Duroku to cztery przestronne budynki stajenne z boksami, w których zamieszkuje 40 koni należących zarówno do osób prywatnych, jak i będących własnością stadniny. Przyjeżdżając do Duroku, przeniesiemy się w zupełnie inny świat. Na padoku można zobaczyć wszystkie elementy pracy z koniem, tj. ujeżdżanie, zajeżdżanie lub lonżowanie, a z kolei na parkurze ćwiczenia koni, np. w skokach przez przeszkody. Odwiedzający stadninę ma możliwość bezpośredniego kontaktu ze zwierzęciem, przy tym poznaje przedmioty używane w codziennej pracy z końmi i ludzi tam pracujących – prawdziwych pasjonatów tych dużych zwierząt. Wyprawa do stadniny ma edukować, ale także ma zadanie zaszczepienia chęci do aktywnego spędzania wolnego czasu, a co za tym idzie rozwijania zainteresowań wśród uczestników i kształtowania ich postaw.

Na terenie stadniny znajduje się także kawiarenka i zadaszone miejsce na ognisko, po zakończonej wyprawie można tutaj odpocząć, wsłuchując się w ciszę przerywaną rżeniem koni i świergotem ptaków. Ponadto, w budynku należącym do właściciela istnieje możliwość wynajmu 2–3-osobowych pokoi.

Drogę dojazdu do Duroku opisuje instrukcja, niemniej jednak przed przyjazdem do Duroku należy skontaktować się z właścicielem stadniny, Panem Mirosławem Staniszem – 608 486 389 lub z Panią Magdą Filipiak – 726 746 872 w celu określenia wolnego terminu wyprawy.

Wyprawa Odkrywców „W Duroku na padoku”

(wersja elektroniczna wyprawy dostępna na stronie www.ebn-sz.lgd-a4.pl)

Gdzie to jest?

Wyprawa przedstawia Stadninę koni Durok, która znajduje się w odległości ok. 20 km od Wrocławia przy trasie Wrocław – Oława. Jadąc samochodem w Groblicach skręcamy w lewo na Kotowice i po przejechaniu ok. 2km skręcamy przy przystanku PKS w prawo, w asfaltową drogę wiodącą wprost do stadniny. Można skorzystać także z autobusów PKS (kierunek Oława przez Kotowice). Powrót także autobusem PKS lub z Groblic jednym z busów, które kursują na trasie Wrocław – Oława praktycznie co pół godziny. Wyprawę należy zacząć przy wejściu głównym do stajni.

Tematyka:

Wyprawa powie nam o Stadninie Koni w Duroku i jej zakamarkach. Poznamy jej mieszkańców o przedziwnych imionach, dowiemy się, jak wygląda ich dzień powszedni, a także co to parkur, a co padok. Wśród rżenia koni, rechotu żab i innych odgłosów przyrody poznamy życie koni w Duroku na padoku.

Czas przejścia: ok. 30 minut

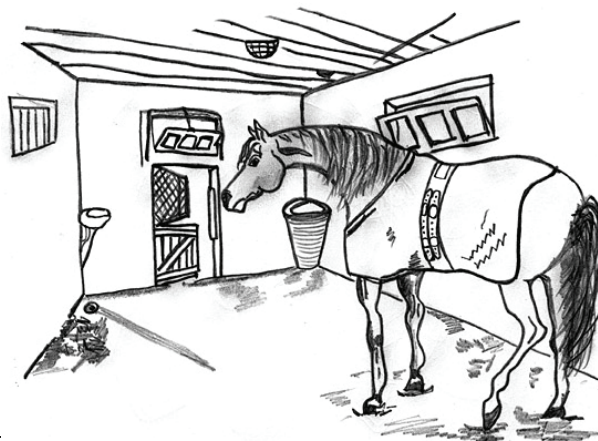
Jak szukać Skarbu?

Podczas wędrowki kieruj się wskazówkami, które poprowadzą Cię błotnistymi i kamienistymi ścieżkami. Dostosuj zatem swój strój i obuwie, abyś nie wracał do domu boso. Na końcu wędrowki znajdziesz Skarb. Wpisz się do Księgi Wyprawy i ostrożnie odłóż go na miejsce dla innych uczestników Wypraw. Życzymy udanej Wyprawy!!!

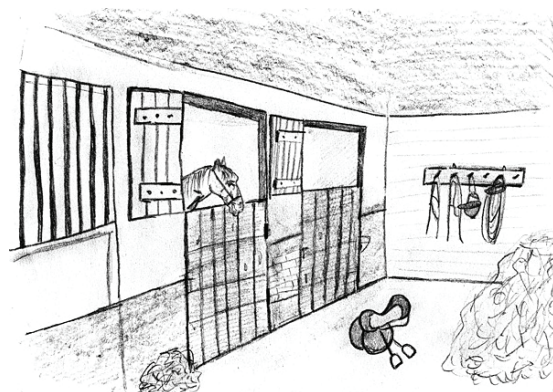
*Dawno, dawno temu w tym pięknym grodzie
życie toczyło się jak po miodzie,
lecz teraz nadszedł nasz czas wspaniały
i chcemy pokazać Durok okazały.*

*Przed Twymi oczami zielone wrota,
A pod nogami może być masa błota.
Nad nimi lampa, nieraz się świeci,
Chętnie tu wchodzi nie tylko dzieci.*

*Przekrocz jej progi i wejdź do środka,
poczujesz zapach końskiego wychodka,
bo koń istotą żywą jest,
nie będzie pachniał przecież jak bez.*



*Jesteś już w stajni gdzie konie mieszkają
ich pokoje – boksy się nazywają.
A w boksach żłoby, w których jedzonko dostają.*

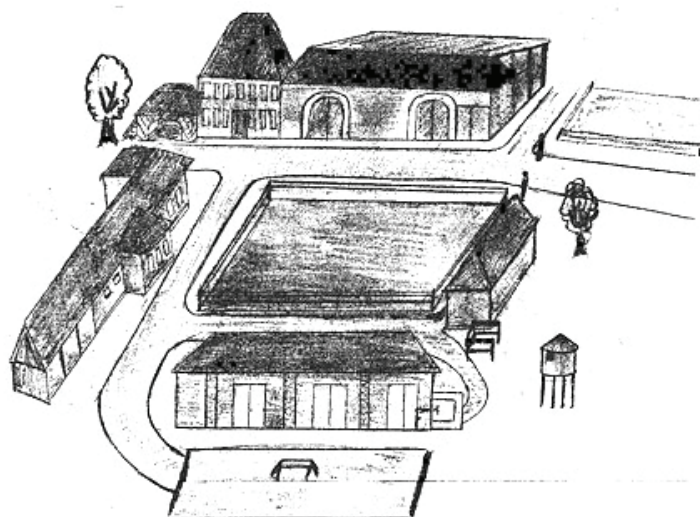


*A jak chce zmoczyć pyszczyk wody kropelką,
swe kroki kieruje pod poidelko,
a w poidelku, jak już wiecie,
wody pod dostatkiem znajdziecie.*

*Po przekątnej od poidła
wielka kostka jakby z mydła –
to dla konia jest lizawka,
taka zdrowa jego zabawka.*

*Moc witamin w sobie skrywa
i koń zdrowy jest jak ryba.
Skręcając w prawo na wprost schody zobaczysz
po drodze miniesz cztery boksy pięknych klaczy.*

*Gdy wejdiesz na górę po schodach,
w siodlarni zawitasz progach.
Wejść do niej śmiało,
miej strachu mało.*

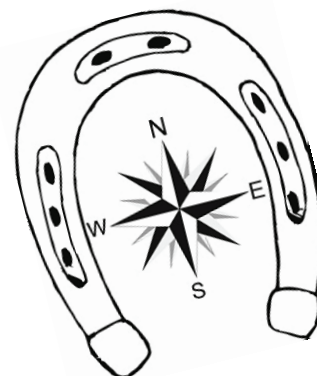


*Zatem skręć w lewo osiem kroków pokonaj,
a co jest dalej – sam się przekonaj.
I nie rób mi tu wielkiej łaski.
Patrz – na półce z drzewa leżą jeździeckie kaski.*

*Możesz przymierzyć, czy ci będzie ładnie,
Tylko nie pobrudź i odłóż na półkę uważnie.
A na wprost coś jeszcze – to końska jest garderoba.
Chcesz zobaczyć, co się w niej chowa?*

*Więc już Ci mówię, to koński rynsztunek:
wodze z ogłowiem nadają koniowi kierunek,
a żeby było ci wygodnie,
zakładasz siodło pod swoje spodnie.*

*Bo nie wiem, czy wiecie,
dość ślisko jest na końskim grzbiecie.
Kantar i uwiąz do spacerów służą,
a kopystka, szczotka i zgrzebło do czyszczenia, gdy się pobrudzą.*

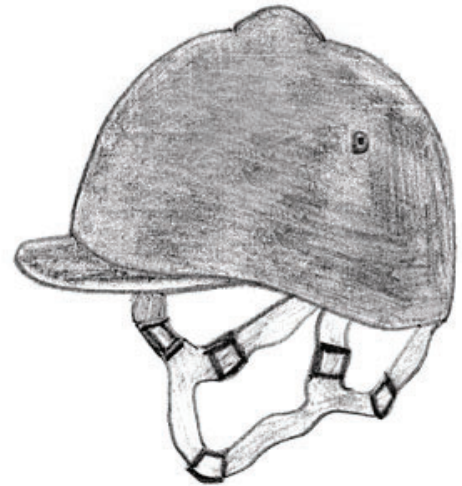


Więc koniec lekcji tej poglądowej
i już z siodlarni dajemy nogę.
Po prawej konie, po lewej konie,
idź prosto i sprawdź, czy na końcu nie stoją słonie.

Po drodze policz, ile jest boksów,
do drzwi wyjściowych _____ zrób kroków.
Przejdź przez nie i po prawej stronie
Zobaczysz, gdzie kąpieli zażywają konie.

Miejsce to myjką jest zwane,
nie przez wszystkie konie lubiane.
A zaraz usłyszysz gołębi gruchanie,
spójrz w górę na ich zawołanie.

Gołębie pocztowe każą w lewo zwrócić twą głowę
i w tym kierunku z 20 kroków zrób połowę.
W tym oto próbniku klacz i ogier się spotykają
i o nowym koniku „rozmawiają”.
Młody konik zwany jest _____ ,
gdy oczka do spania mruży, musi być cisza jak zasiał makiem.



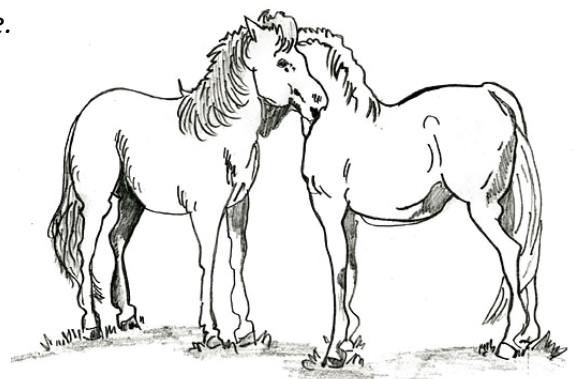
Przez lewe ramię obrót wykonaj
I, ile kroków, sam się przekonaj.
Więc liczyć z Tobą razem zaczynamy,
na lewo wzdłuż stajni ruszamy i do paszarni wartkim krokiem zmierzamy

Jeżeli liczyłeś tak, jak my,
przed Tobą z lewej strony jest _____ drzwi.
Za drzwiami tymi śrutownik często pomrukuje,
pośitek z owsa dla _____ szykuje.

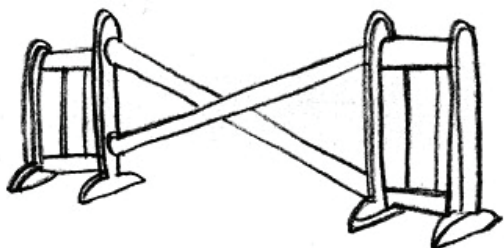
Jeżeli koń akurat przed jedzonkiem jest,
na parkur sportowy może stępem udać się.
Stęp to najwolniejszy jest chód koni
więc bez wysiłku go dogonisz.

W kierunku lasu idź przed siebie i rozejrzyj się uważnie po niebie
wiosną _____ buduje wielkie gniazda dla siebie.
Ty jednak w lewo za stajnie idź,
aby parkur z przeszkodami zobaczyć.

Jeżeli szczęścia będziesz miał trochę,
zobaczysz konia w pełnym galopie,
a jak ci wyjątkowo dopisze,



przez przeszkodę skokiem się popisz,



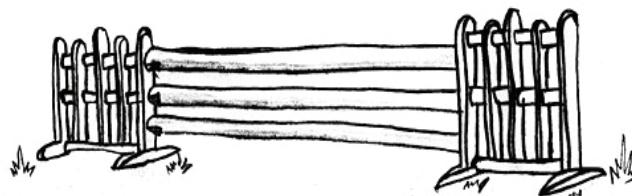
I pokaże Ci brawurową
końską jazdę sportową.
Za parkurem tym okazałym
stoi domek mały – chyba w kolorze białym.

Skręć przez lewe ramię, zobaczysz część siedliska.
W nim swoje lokum mają trzy duże stare psiska.
Mają bardzo trudne zadanie,
Bo do nich należy nocne stróżowanie.

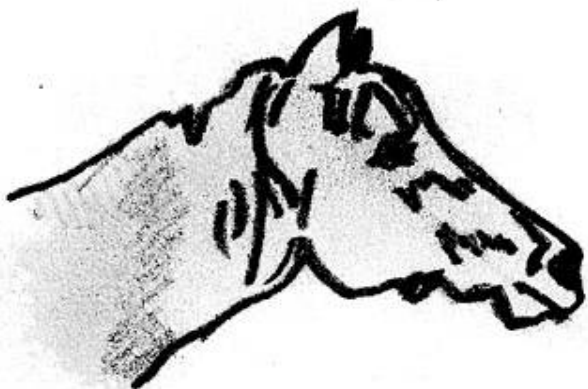
Przed tobą dom gospodarza
Z dawien dawana Duroka włodarza.
Ile okiem w tym domostwie – Ty zrób dwakroć więcej kroków,
a znajdziesz się na rogu największego padoku.

Nasi końscy przyjaciele
mają się tutaj weselej.
Biegi, skoki i tarzanie,
Czasem także zajeżdżanie.

Myślisz może, to coś złego jest zajeżdżanie?
A to jest młodych koni przyuczanie.
Skieruj się do głównej bramy
Ozdobionej latarniami
I spacerem wzdłuż padoku
Ujrzysz konie w pięknym kroku,
Czasem w galopie koń na fula sady,
Tylko doświadczony jeździec temu zaradzi.



Z lewej strony wrota wielkie,
A za nimi jadło wszelkie.
Myślisz sobie że dla ciebie, a to dla koni słoma, siano,
Które najbardziej smakuje im rano.



Idźmy dalej w stronę bramy
Okolicę podziwiamy
Tuż przy bramie z lewej strony
Boksy dla koni wypasione.

Tu mieszkają sami liderzy
W których właściciel zawsze wierzy.
Po lewej stronie ściana murowana,
Po prawej padok narowistego
konia Romana.

*Stań u wrót ogromnej hali,
Gdzie deszcz i śnieg na konie się nie wali.
Tu, gdy brzydka pogoda, gdy deszcz czy śnieg pada,
Koń suchym kopytem swe kroki układa*

*Pod trzecim świetlikiem na wprost wielkiej bramy
Leży skarb sprytnie przez nas schowany.
Stań przy niej, miej ją za plecami
Zrób trzysta kroków – to jest środek hali.*

*Spójrz w górę ciekawością wiedziony –
Znajdziesz tam Skarb upragniony!*

Miejsce na Skarb

Jeśli nie znalazłeś Skarbu, prosimy o zgłoszenie tego do Opiekuna Wyprawy lub do Koordynatora Programu! Na innej Wyprawie Skarb na pewno jest!

Autorzy: Magda Żebrowska, Lucyna Pol, Artur Kaliszczak, Anna Ostrożyńska, Katarzyna Kątnik, Michał Karpiński, Magdalena Filipiak, Mirosław Stanisław, Agnieszka Matecka-Kluge; **Konsultacje:** Krzysztof Szustka; **Opiekun Wyprawy:** Magdalena Filipiak

Ścieżka przygotowana przez Stowarzyszenie LIDER A4 w ramach projektu **Edukacja bliżej natury**
– **wsparcie oddolnych inicjatyw edukacyjnych na terenie gmin Święta Katarzyna i Żórawina.**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA.

